



Sygn. akt IV CSK 267/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner (przewodniczący)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa C. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.
przeciwko K. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 maja 2018 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 maja 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację
powódki oraz orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego
(pkt II i III) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka – C. sp. z o.o. w R. uzyskała w postępowaniu nakazowym, na podstawie weksla, nakaz zapłaty z dnia 11 lutego 2014 r., wydany przez Sąd Okręgowy w G. i zobowiązujący do solidarniej zapłaty na jej rzecz kwoty 6 821 007,33 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu przez pozwanych K. sp. z o.o. w likwidacji w Z. (wystawcę) i K. sp. z o.o. w Z. (poręczyciela wekslowego). Po wniesieniu zarzutów przez pozwanych, wyrokiem z dnia 28 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy uchylił nakaz zapłaty w stosunku do pozwanej spółki K. i oddalił skierowane przeciwko niej powództwo. W stosunku do drugiej pozwanej - spółki K. – postępowanie zostało zawieszone z uwagi ogłoszenie w dniu 31 marca 2014 r. jej upadłości likwidacyjnej.

Sąd Okręgowy ustalił, że K. to spółka zależna wobec spółki K. - swojego jedynego wspólnika. Większościowym wspólnikiem spółki K. był A. Ś.

Umową datowaną na dzień 3 sierpnia 2007 r. powódka zleciła A. Ś. powiernicze nabycie na swój rachunek nieruchomości za wynagrodzeniem prowizyjnym. Na poczet kosztów wykonania umowy wpłaciła powiernikowi w dniu 14 sierpnia 2007 r. zaliczkę w kwocie 1 300 000 zł na rachunek należący do K.7 sp. z o.o. - innej spółki związanej z pozwaną K.

Następnie umową pożyczki datowaną na 28 marca 2008 r. powódka pożyczyła A. Ś. kwotę 1 000 000 zł z terminem zwrotu do 1 kwietnia 2016 r., oprocentowaną na 6% rocznie. Ten sam termin i oprocentowanie zostały jednocześnie przyjęte do rozliczenia wcześniej przekazanej mu kwoty 1 300 000 zł.

Z datą 4 kwietnia 2012 r. sporządzone zostało porozumienie oraz umowa pożyczki pomiędzy A. Ś. a pozwaną spółką K., w którym spółka oświadczyła, że na podstawie umów pożyczek zawartych w latach 2004 – 2008 jest zobowiązana do zwrócenia A. Ś. kwoty 12 721 714,11 zł z odsetkami umownymi. Strony porozumienia postanowiły dokonać odnowienia tego zobowiązania, umawiając się, że A. Ś. udziela spółce K. pożyczki w uznanej wysokości (12 721 714,11 zł), powiększonej o należne dotychczas odsetki - na czas nieokreślony, z odsetkami

kapitalizowanymi corocznie. Całości długu A. Ś. mógł żądać po wypowiedzeniu pożyczki z zachowaniem 1-miesięcznego okresu wypowiedzenia.

Datę 4 stycznia 2013 r. nosi aneks do umowy pożyczki z dnia 28 marca 2008 r. łączącej powódkę z A. Ś., w którym A. Ś. oświadczył, że na podstawie umowy z dnia 3 lipca 2006 r. udzielił spółce K. pożyczki w kwocie 2 674 054,12 zł i wierzytelność tę z należnościami ubocznymi przenosi na powódkę za jej zgodą, w miejsce spłaty w pieniądzu otrzymanych od niej pożyczek w kwocie 2 300 000 zł. Pismem z dnia 7 stycznia 2013 r. A. Ś. zawiadomił o dokonanej cesji dłużnika (pozwaną spółkę K.).

Pomiędzy A. Ś. a osobami reprezentującymi spółkę K. (B. S. i R. Ś.) istniały więzy rodzinne. B. S. była członkiem zarządów wszystkich spółek z grupy K. – tj. spółek z o.o. K. od 1-10 oraz K.TT. Czynności zarządcze wykonywała mieszkając na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Jej czynności ograniczały się do podpisywania przedstawianych jej dokumentów.

Z datą 11 marca 2013 r. B. S. i R. Ś. w imieniu pozwanej spółki K. podpisali weksel in blanco, który B. S. dodatkowo poręczyła w imieniu spółki K.. Przedstawiciele K. wraz z przedstawicielami powódki podpisali także deklarację wekslową. Spółka K. oświadczyła w niej, że składa do dyspozycji powódki weksel własny z datą 11 marca 2013 r., zaopatrzony w klauzulę „bez protestu” i wyraża zgodę na jego wypełnienie w sposób określony w deklaracji. Z deklaracji wynikało zaś, że weksel służy zabezpieczeniu zwrotu wymagalnych należności K. wobec powódki z tytułu wstąpienia w miejsce dłużnika, którym do dnia 4 stycznia 2013 r. był wobec K. A. Ś. i - wskazując kwotę 2 674 054,12 zł z należnościami ubocznymi przysługującymi A. Ś. z tytułu kwot wpłaconych na jej konto - K. potwierdziła, że miała takie zobowiązanie wobec A. Ś. w dniu 8 grudnia 2009 r. oraz w dniu 27 marca 2012 r., oraz że zawarła umowę pożyczki na te kwoty w dniu 4 kwietnia 2012 r. W deklaracji strony ustaliły, że spółka K. zwróci powódce (określonej jako „dłużnik”) kwotę główną w wysokości 2 674 054,12 zł z 20% odsetkami w skali roku od dnia otrzymania tych kwot, jak również odsetki ustawowe kapitalizowane w szczegółowo wskazany sposób. Deklaracja zawierała też postanowienie, że gdyby dłużnik nie wywiązał się ze zobowiązania zapłaty wskazanych należności do 30

czerwca 2013 r., wierzyciel ma prawo wypełnić weksel na kwotę równą kwocie niespłaconych należności dłużnika wobec wierzyciela z tej deklaracji wekslowej, doliczając odsetki należne wg. tej deklaracji i opatrzyć weksel dowolnym terminem płatności i miejscem płatności według własnego uznania.

Weksel został wypełniony przez powódkę poprzez wpisanie Redy jako miejsca jego wystawienia, daty wystawienia – 13.01.2014 r., sumy wekslowej 6 821 007,33 zł, terminu płatności 17.01.2014 r., powódki jako osoby, na które rzecz miała nastąpić zapłata, miejsca płatności w R. i numeru rachunku bankowego.

Sąd Okręgowy uznał przytoczone fakty za udowodnione w zasadniczej części, z uwagi na ich niezaprzeczenie przez pozwaną, która kwestionowała jedynie prawdziwość porozumienia i umowy pożyczki z 4 kwietnia 2012 r. Powódka złożyła te dowody w formie kserokopii.

Sąd wyjaśnił, że wnosząc zarzuty pozwana mogła przenieść spór z płaszczyzny wekslowej na płaszczyznę oceny stosunku podstawowego, jednak wówczas do niej należało wykazanie, że roszczenie wierzyciela wyrażone w wekslu nie istnieje. Pozwana spółka K. miała status poręczyciela wekslowego, jej poręczenie – po myśli art. 30 pr. wekslowego - zabezpieczało zapłatę weksla, nie zaś zapłatę wierzytelności, która stanowiła podstawę jego wystawienia. Poręczyciel wekslowy odpowiada, gdy za weksel nie zapłaci wystawca lub akceptant i tak samo jak oni (art. 32 pr. wekslowego). Jego zobowiązanie jest ważne, nawet gdyby zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny, poza wadą formalną. Poręczyciel, który podpisał deklarację wekslową nie odpowiada za inne zobowiązania, niż wynikające z tej deklaracji.

Pozwana nie przedstawiła oryginału kwestionowanych przez siebie dokumentów, wobec czego Sąd Okręgowy posłużył się ich kserokopią posiadaną w aktach. Umowę z dnia 4 kwietnia 2012 r., do której strony odwoływały się w deklaracji, Sąd uznał za odnowienie zobowiązania, dokonane na podstawie art. 506 § 1 k.c. i polegające na nadaniu mu kształtu nowej umowy pożyczki kwoty 12 721 714,11 zł z odsetkami, w której pożyczkobiorcą była spółka K. a pożyczkodawcą - A. Ś. Sąd wskazał, że przesłanką skutecznej nowacji było istnienie ważnego zobowiązania, które zostało odnowione. Tę okoliczność powinna

wykazać powódka, lecz – jak uznał Sąd Okręgowy – nie było to możliwe w odniesieniu do okoliczności negatywnej, a ponadto ingerowałyby w sytuację prawną pozwanej spółki K. Inicjatywy dowodowej nie podjęła też K., co skłoniło Sąd Okręgowy do wniosku, że obowiązywanie umowy pożyczki w odnowionym kształcie nie zostało podważone. Z treści umowy nowacyjnej Sąd wywiódł wniosek, że przed wypełnieniem weksla powódka powinna była wypowiedzieć umowę pożyczki, aby wierzytelność stała się wymagalna. Nie dokonała jednak tej czynności, co spowodowało, zdaniem Sądu pierwszej instancji, że wierzytelność nie stała się wymagalna przed wypełnieniem weksla *in blanco*. W rezultacie powódka nie była uprawniona do jego skutecznego wypełnienia.

Sąd nie przyjął natomiast argumentu, że upadłość spółki K. wpływała na dopuszczalność dochodzenia wierzytelności powódki, ponieważ spółka ta nie była współnikiem pozwanej K. Nie stwierdził też pozorności deklaracji wekslowej, umowy zbycia wierzytelności przez A. Ś. powódce, ani pozostałych umów wskazanych w deklaracji wekslowej. Dodatkowo wyjaśnił, że ewentualna pozorność nie miałaby wpływu na odpowiedzialność poręczyciela wekslowego. Zwrócił natomiast uwagę na niezrozumiałą treść deklaracji wekslowej, w której – wbrew zasadom logiki K. (a nie K.) spółka z o.o. miała zwrócić C. (bez oznaczenia formy prawnej) jako dłużnikowi kwotę główną 2 674 054,12 zł z wymienionymi odsetkami, a gdyby dłużnik nie wywiązał się ze zobowiązania zapłaty kwoty głównej i odsetek wynikających z tej deklaracji do 30 czerwca 2013 r., to wierzyciel miał prawo wypełnić weksel na kwotę równą kwocie niespłaconych należności dłużnika wobec wierzyciela z tej deklaracji wekslowej. Sąd wytknął też, że deklaracja w niezrozumiały sposób rozróżniała zobowiązania z umowy pożyczki z dnia 4 kwietnia 2012 r. oraz inne zobowiązania z nieokreślonego tytułu, co utrudniało ocenę, czy weksel został wypełniony zgodnie z porozumieniem wekslowym. Sąd uznał, że w deklaracji wekslowej nie mogło dojść do wykreowania zobowiązania wobec wystawców weksla, skoro służyła jedynie oznaczeniu sposobu uzupełnienia weksla. Tymczasem jej zapisy stworzyły dług w wysokości 4 146 953,11 zł, tj. różnicę pomiędzy kwotą wskazaną w pozwie a kwotą wierzytelności ujętą w deklaracji – 2 674 054,12 zł. Poza deklaracją wekslową żadna umowa nie ustanawiała odsetek w wysokości 20% rocznie w okresie od 3 lipca 2006 r. do 4

kwietnia 2012 r., z odsetkami ustawowymi liczonymi od 5 kwietnia 2012 r. do dnia zwrotu całej kwoty, kapitalizowanymi co roku. Zdaniem Sądu odsetki zostały oznaczone bez umownej podstawy, dopiero w chwili podpisywania deklaracji, nie stanowiły przy tym wierzytelności ubocznej, lecz dalszą wierzytelność główną.

Sąd zwrócił też uwagę na wątpliwości co do istnienia umowy pożyczki. Wyrażone w deklaracji zobowiązanie uznał za nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c., ponieważ w lipcu 2006 r. A. Ś. był jedynym członkiem zarządu K., wobec czego udzielenie przez niego tej pożyczki wymagało reprezentowania spółki (która nie miała rady nadzorczej) przez pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników. Podjęcie takiej czynności nie zostało jednak wykazane. Konsekwencją nieważności umowy pożyczki była nieważność zbycia wierzytelności wynikającej z tej umowy na rzecz powódki. Deklaracja wekslowa nie konwalidowała tej czynności, ani nie powołała postanowień odsetkowych. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał za pozbawioną znaczenia okoliczność, czy kwota 2 674 054,12 zł mogła być objęta zobowiązaniem A. Ś., ponieważ A. Ś. nie wydał spółce K. żadnych świadczeń na podstawie zawartych umów, a przynajmniej nie zostało to wykazane.

Sąd stwierdził dalej, że nieistnienie lub nieważność zobowiązania podstawowego, będącego przyczyną wystawienia weksla, spowodowała, iż nie można takiego weksla skutecznie wypełnić, nawet zgodnie z porozumieniem wekslowym i dochodzić na jego podstawie nieistniejącej wierzytelności; wpływa także na ważność poręczenia wekslowego. Sąd zwrócił uwagę, że B. S. - członek zarządu pozwanej K., która podpisała poręczenie, była również członkiem zarządu K. i była spowinowacana z A. Ś., którego działania doprowadziły do wykreowania wierzytelności wekslowej - stanowiącej przedmiot sporu - w celu wyprowadzenia majątku spółki K. i spółek z nią powiązanych (A. Ś. był większościowym wspólnikiem K.), o czym powódka wiedziała, bo wspólników łączyły więzy rodzinne lub gospodarcze z A. Ś. Sąd uznał, że te okoliczności w powiązaniu z faktem, iż B.S. nie sprawowała faktycznie zarządu sprawami pozwanej i tylko biernie podpisywała dokumenty zawierające decyzje innych osób, uzasadniały wniosek, że podpis złożony przez nią pod poręczeniem wekslowym udzielonym w imieniu pozwanej nie spowodował powstania ważnego zobowiązania wekslowego, ani nie potwierdzał istnienia wierzytelności rzekomo nabytej od A. Ś.

Przyczyną oddalenia powództwa było więc ostatecznie stwierdzenie, że poręczenie wekslowe spółki K. było nieważne.

Sąd Apelacyjny, który rozpoznał sprawę na skutek apelacji powódki podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Zarzuty odnoszące się do nieprawidłowości postępowania dowodowego uznał za pozbawione istotnego wpływu na rozstrzygnięcie sporu. Zwrócił uwagę, że powódka nie zgłosiła zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. do postanowienia oddalającego wniosek o przesłuchanie B. S. Analizując protokół jej zeznań złożonych w USA Sąd wskazał, że nawet powód nie przeczył, iż była ona figurantem. W rezultacie Sąd Apelacyjny przychylił się do stanowiska o automatycznym i bezrefleksyjnym podpisywaniu przez nią często antydatowanych dokumentów. Pismo z podpisem B. S. sporządzone na potrzeby apelacji uznał za niewiarygodne.

W ramach rozważań prawnych Sąd odwoławczy powtórzył, że poręczenie wekslowe udzielone na wekslu *in blanco* zabezpiecza zapłatę weksla, który powinien być wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową. Zarzut nieprawidłowego wypełnienia weksla może być skuteczny wobec osoby, która otrzymała weksel bezpośrednio od wystawcy i uzupełniła go. Ciężar dowodu spoczywa wówczas na dłużniku wekslowym. Zaznaczył, że poręczyciel może - do czasu indosowania weksla przez remitenta - powoływać się na wypełnienie przez niego weksla niezgodnie z porozumieniem, o ile podpisał deklarację wekslową, a o zakresie jego zarzutów nie przesądza art. 32 pr. weksl., nie ma do nich zastosowania art. 17 pr. weksl., ani ograniczenia przewidziane w art. 10 pr. weksl. Spółka K. - jako poręczyciel - zarzucając nieprawidłowe wypełnienie weksla obowiązana była jednak udowodnić nieprawidłowości. Analizując stan faktyczny Sąd Apelacyjny stwierdził, że deklaracja wekslowa przedstawiała pewien ciąg zobowiązań, które miały doprowadzić do wykazania zabezpieczonego wekslowo zobowiązania K. wobec powódki. Z ich treści wynikało, że do 4 stycznia 2013 r. A. Ś. był wierzycielem spółki K. z tytułu udzielonej tej spółce pożyczki w kwocie 2 674 054,12 zł; w dniu 4 stycznia 2013 r. zbył tę wierzytelność z należnościami ubocznymi na rzecz powódki, jako zaspokojenie własnego długu. K. potwierdziła swoje zobowiązanie wobec A. Ś. w dniach 8 grudnia 2009 r. oraz 27 marca 2012 r., a także w umowie pożyczki z dnia 4 kwietnia 2012 r. Według deklaracji K. miała zapłacić powódce kwotę

2 674 054,12 oraz określone szczegółowo odsetki, a w razie niewywiązania się ze zobowiązania do zapłaty tych kwot do dnia 30 czerwca 2013 r. powódka była uprawniona do wypełnienia weksla kwotą równą niespłaconym należnościom. Weksel zabezpieczał wykonanie wcześniej zaciągniętych zobowiązań, obciążających K. względem powódki. Zobowiązania te wynikały z porozumienia z dnia 4 kwietnia 2012 r. zawartego przez K. z A. Ś. i obejmowały kwotę 12 721 714,11 zł, którą K. był mu dłużny z tytułu pożyczek zaciągniętych w latach 2004 - 2008, z odsetkami. W wyniku dokonanego w tym porozumieniu odnowienia długu cała kwota została objęta nową umową pożyczki, z odsetkami od dnia 4 kwietnia 2012 r., których zasady kapitalizacji także ukształtowano w porozumieniu. Umowa zawierała postanowienie, że pożyczka zostaje udzielona na czas nieokreślony i A. Ś. może żądać jej zwrotu po wypowiedzeniu z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia. Sąd wskazał też na aneks do umowy pożyczki zawarty pomiędzy A. Ś. a powódką w dniu 4 stycznia 2013 r. zawierający przelew na powódkę wierzytelności w wysokości 2 674 054,12 zł przysługującej A.Ś. w stosunku do K. tytułem zaspokojenia jej roszczeń o zwrot pożyczek w łącznej kwocie 2 300 000 zł. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że dowód wykazania ważnego zobowiązania, które zostało odnowione obciążał powódkę, jednak ze względu na utrudnienia, jakie wiązały się z jego udowodnieniem dla obydwu stron, uznał, że doszło do udzielenia pożyczek uznanych w porozumieniu.

Konsekwencją tego ustalenia był wniosek Sądu Apelacyjnego, że odnowiona umowa (porozumienie z dnia 4 kwietnia 2012 r.) uprawniała A. Ś. do żądania zwrotu kwoty 12 721 714,11 zł, po wypowiedzeniu - z zachowaniem 1-miesięcznego terminu - obciążającej K. pożyczki w kwocie 2 674 054,12 zł. Sąd uznał, że wymagań dotyczących wypowiedzenia nie zmieniła dokonana cesja wierzytelności, ani treść deklaracji wekslowej. Skutkiem zaniechania wypowiedzenia umowy pożyczki (w kwocie 2 674 054,12 zł) przed wypełnieniem weksla, było uzupełnienie go niezgodnie z porozumieniem wekslowym i ten fakt przesądził o oddaleniu apelacji, jakkolwiek Sąd Apelacyjny zaznaczył, że dostrzegł niespójność postanowień samej deklaracji i akcentowane przez Sąd Okręgowy wątpliwości w zakresie istnienia części stosunków prawnych poddanych nowacji.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną, opartą na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), wniosła powódka, która zaskarżyła to orzeczenie w części oddalającej jej apelację oraz orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego. Skarżąca podniosła zarzut niewłaściwego zastosowania art. 65 § 1 i 2 k.c. w zakresie wykładni pkt I akapit 5 deklaracji wekslowej w zw. z akapitem czwartym punktu pt. „Pożyczka” porozumienia z dnia 4 kwietnia 2012 r. - polegającego na uznaniu, że umowa pożyczki nie została wypowiedziana oraz że strony nie zmieniły tej umowy wydłużając termin jej zwrotu do dnia 30 czerwca 2013 r. Drugi zarzut dotyczy niewłaściwego zastosowania art. 6 k.c. w zw. z art. 10 pr. weksl. przez przyjęcie, że dowód wykazania istnienia ważnego zobowiązania, z którego wynikała wierzytelność o odsetki objęte wekslem obciążał powódkę.

We wnioskach powódka domagała się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie jej apelacji, ewentualnie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powódka podniosła jedynie zarzuty naruszenia prawa materialnego, nie kwestionuje natomiast ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego. W uzasadnieniu tego Sądu na wstępie znajduje się stwierdzenie o pełnej akceptacji ustaleń faktycznych i wniosków prawnych Sądu Okręgowego, jednak nie pokrywa się z analizą prawną przedstawioną w dalszej części motywów orzeczenia, z których wynika, że Sąd drugiej instancji przyjął, iż nie było dostatecznych podstaw do uznania, że nie doszło do udzielenia pożyczek, o których mowa w deklaracji wekslowej. W konsekwencji - odmiennie niż Sąd Okręgowy - przyjął, że porozumienie z dnia 4 kwietnia 2012 r. odnowiło zobowiązanie, doprowadzając do zawarcia nowej umowy pożyczki między A. Ś. i K. (Sąd Okręgowy ocenił, że wobec niewykazania, by doszło do ważnego zawarcia umów pożyczki, również odnowienie nie było czynnością wywołującą skutki prawne). Podzielił natomiast stanowisko, że postawienie wierzytelności w stan wymagalności wymagało wypowiedzenia umowy z zachowaniem terminu jednego miesiąca, ponieważ zamieszczony w deklaracji wekslowej zapis o przysługującym powódce uprawnieniu do wypełnienia weksla o

ile zobowiązanie nie zostanie zaspokojone do dnia 30 czerwca 2013 r. nie wyłączył obowiązku wypowiedzenia umowy pożyczki jako warunku jej wymagalności. Tę przyczynę wskazał w uzasadnieniu jako przesądzającą o wypełnieniu weksla niezgodnie z porozumieniem.

Zastosowany przez Sądy obu instancji kierunek wykładni deklaracji wekslowej, odwołujący się do jej funkcji rozumianej wąsko, jako wyznaczenia granic odpowiedzialności wekslowej w nawiązaniu do już istniejących zobowiązań, bez możliwości wprowadzenia modyfikacji do stosunku prawnego, z którego wynika wierzytelność zabezpieczona wekslem *in blanco*, kwestionuje powódka zarzucając przeprowadzenie wykładni deklaracji wekslowej z naruszeniem reguł wykładni przewidzianych w art. 65 § 1 i 2 k.c. Skarżąca zarzuca, że interpretacja dokonana została w sposób pomijający istotne elementy treści deklaracji. Zdaniem skarżącej nie można harmonijnie połączyć zawartego w umowie nowacyjnej obowiązku wypowiedzenia umowy z przewidzianym w deklaracji wekslowej zastrzeżeniem, że „w razie gdyby dłużnik nie wywiązał się ze zobowiązania zapłaty kwoty głównej i odsetek (...) do dnia 30 czerwca 2013 r. WIERZYCIEL ma prawo wypełnić weksel na kwotę równą kwocie niespłaconych należności DŁUŻNIKA wobec WIERZYCIELA”. Rzeczywiście wzajemny stosunek tych postanowień nie został poddany ocenie, gdyż obydwa Sądy poprzestały na stwierdzeniu, że deklaracja wekslowa nie mogła sama kreować zobowiązań wobec wystawców weksla. Sąd pierwszej instancji wysłowił to zastrzeżenie wyraźnie, a Sąd Apelacyjny wywiódł identyczny wniosek z zawartego w deklaracji wekslowej postanowienia z punktu I akapit 3 i 4, odwołujących się do czynności prawnych podejmowanych w dniach 4 kwietnia 2012 r. i 4 stycznia 2013 r. Podniósł przy tym, że wyróżnienie długu wynikającego z umowy pożyczki kwoty 2 674 054,12 zł było niezrozumiałe. Należy jednak zwrócić uwagę na istotny szczegół – przelew wierzytelności datowany na dzień 4 stycznia 2013 r. nie dotyczył całości odnowionej wierzytelności, lecz jednej z wierzytelności poddanych odnowieniu. Skutkiem odnowienia, zgodnie z postanowieniem art. 506 k.c. jest umorzenie dotychczasowego zobowiązania. Wyróżnienie kwoty wierzytelności mogło więc stanowić konieczne doprecyzowanie zakresu odpowiedzialności wystawcy ze stosunku podstawowego. Zgodzić się też należy ze skarżącym, że deklaracja wekslowa – mimo że jej podstawową treść stanowi porozumienie co do tego, jak

powinien zostać wypełniony weksel wręczony jako niezupełny – może także zawierać oświadczenia kształtujące zobowiązanie, którego zabezpieczenie stanowi ten weksel. Zasada swobody umów takiego rozwiązania nie wyklucza, a jego skuteczność zależy od zdolności podmiotów zawierających porozumienie do ingerowania w ten stosunek prawny. Porozumienie wekslowe z dnia 11 marca 2013 r. podpisane zostało przez dłużnika, wierzyciela i poręczyciela wekslowego. Uprawnienie wierzyciela i dłużnika do wprowadzania zmian w wiążącym ich stosunku zobowiązaniowym jest oczywiste, obejmuje także uprawnienie do zmiany zobowiązania bezterminowego w terminowe, czy wprowadzenia odmiennych niż dotychczas postanowień odsetkowych, przy czym swoboda umowna jest ograniczona, co wynika z art. 353¹ k.c. – treść ani cel umowy nie mogą sprzeciwiać się właściwościom stosunku, ustawie ani też zasadom współżycia społecznego. W procesie wykładni oświadczenia woli, zgodnie z art. 65 k.c. należy mieć na uwadze okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje (§ 1), a kiedy wykładni poddawana jest umowa – przede wszystkim zgodny zamiar stron (§ 2). Zasady wykładni opierają się na założeniu, że skutek, jaki chciały osiągnąć strony z reguły jest racjonalny, chociaż nie zawsze mieści się w granicach swobody umów. Tego rodzaju oceny Sądy obu instancji nie przeprowadziły, nieprawidłowo przyjmując bez uzasadnienia, że ustalenie w deklaracji wekslowej terminu płatności zobowiązania ze stosunku podstawowego nie mogło nastąpić i pozostawiając poza zakresem wyjaśnień, jakie w takim razie znaczenie miało postanowienie upoważniające wierzyciela do wypełnienia weksla „gdyby dłużnik nie wywiązał się ze zobowiązania zapłaty kwoty głównej i odsetek (...) do dnia 30 czerwca 2013 r.”.

Badanie ważności i skuteczności umowy może zostać dokonane dopiero po ustaleniu jej postanowień i celu jej zawarcia. Należy to zaznaczyć, ponieważ rozważania Sądu Apelacyjnego są niejasne. Z jednej strony Sąd ten deklaruje akceptację ustaleń i wniosków prawnych Sądu Okręgowego (przyjmującego z różnych przyczyn nieistnienie lub nieważność stosunku podstawowego), by następnie przyjąć, że dług istnieje, a na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa stoi niewymagalność zobowiązania zabezpieczonego wekslowo. I ponownie, w końcowej partii uzasadnienia napomyka, bez wiążącej konkluzji, że dostrzega

wątpliwości co do istnienia zabezpieczonego wekslem zobowiązania, a jeśli istnieje – to do jego ważności w świetle przesłanek z art. 58 k.c.

Uzasadniony jest także drugi zarzut skarżącego, kwestionujący sposób zastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 6 k.c. w zw. z art. 10 pr. weksl. w odniesieniu do obowiązków dowodowych poręczyciela wekslowego, który poręczył weksel *in blanco* artykuł 10 pr. weksl., który precyzuje w jakim zakresie dłużnik wekslowy może bronić się zarzutem niezgodnego z porozumieniem uzupełnienia weksla, nie zmienia charakteru zobowiązania wekslowego. Zobowiązanie co do zasady pozostaje abstrakcyjne, jakkolwiek art. 10 pr. weksl. łagodzi odpowiedzialność dłużników wekslowych umożliwiając im odwołania się w określonych warunkach do stosunku osobistego łączącego wystawcę weksla i remitenta, i wykazywania, że weksel nie został prawidłowo uzupełniony. Rozkład ciężaru dowodu w procesie, w którym powód dochodzi należności z weksla, a dłużnik wekslowy broni się zarzutami nawiązującymi do stosunku podstawowego, który określa zasady wypełnienia weksla jest konsekwencją podstaw zgłaszanych żądań. Powód dochodzący roszczenia na podstawie weksla nie ma obowiązku dowodzenia pozawekslowej podstawy swojego żądania. Ciężar dowiedzenia okoliczności wskazanych w art. 10 pr. weksl. w celu zwolnienia się ze zobowiązania wekslowego ciąży na dłużniku (zob. np. wyroki z dnia 23 października 2008 r., V CSK 71/08, niepubl., z dnia 26 września 2013 r., II CSK 719/12, niepubl., czy z dnia 27 marca 2014 r., III CSK 100/13, nie publ.). Tak samo rozkłada się ciężar dowodu w wypadku, kiedy wierzyciel wekslowy kieruje roszczenie do poręczyciela wekslowego, który zgodnie z art. 32 pr. weksl. odpowiada za zapłatę weksla tak samo jak wystawca i akceptant. W związku z tym stanowisko, że dowód wykazania ważnego zobowiązania z tytułu pożyczek obciąża powódkę, wyrażone na str. 25 uzasadnienia (k. 510 akt) jest oczywiście wadliwe. Pozostaje ponadto w sprzeczności z dalszym wnioskiem Sądu Apelacyjnego, który zwrócił uwagę na trudności dowodowe, jakie miały obie strony z wykazaniem istnienia ważnego zobowiązania, poddanego odnowieniu, by ostatecznie przyjąć, że nie było wystarczających podstaw do uznania, iż do udzielenia tych pożyczek nie doszło. Takie stanowisko jednak wynikać mogło jedynie z obciążenia skutkami nieudowodnienia tego faktu strony pozwanej, a nie powódki.

Jeżeli jednak powiązania gospodarcze i personalne pomiędzy stronami i osobami nimi zarządzającymi budziły w obu sądach przypuszczenia i podejrzenia, że czynności podejmowane przez strony i inne podmioty miały cel niegodziwy lub były fikcyjne, nie ma przeszkód by postępowanie dowodowe w koniecznym zakresie przeprowadzone zostało z urzędu (art. 232 k.p.c.). Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy wydał orzeczenie kasatoryjne na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z postanowień art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.